

Kevin Prince Boateng będzie musiał przygotować się na grę w Championship jeśli Pompey nie otrzyma satysfakcjonującej oferty za niego - to słowa menedżera Steve'a Cotterilla, który uważa, że potencjał reprezentanta Ghany bardzo by mu się przydał.

Prince wraca właśnie do treningów z zespołem po tym jak dostał dłuższy urlop po swoich bardzo dobrych występach na Mundialu.

We wtorek do zajęć wrócili John Utaka i Nwankwo Kanu, a w weekend spodziewany jest Aaron Mokoena.

Boateng wyceniany jest przez klub na 6 milionów funtów, ale zainteresowane nim kluby jak na razie nie są w stanie spełnić oczekiwań Portsmouth. Te kluby to Lazio, Genoa i Stoke City.

Tymczasem grecki Olympiakos Pireus zaproponował za niego 4 miliony euro oraz byłego napastnika Blackburn - Matta Derbyshire'a.

Od przynajmniej kilku tygodni wiadomo, że Boateng nie ma przyszłości na Fratton Park, ale wszystko może się zmienić jeśli oczekiwania The Blues nadal będą lekceważone.

Cotterill podkreśla, że nie będzie miał żadnych skrupułów, aby wystawiać Ghańczyka na ligowe mecze w Championship.

"Prince wraca do treningów i może znaleźć się w kadrze na sobotni mecz z Fulham" - powiedział Cottterill.

"Jeśli po starcie Championship nadal będzie z nami to nie będę się wahał, żeby go wystawiać"

"Tu nie chodzi o to ile my za niego chcemy tylko ile potrzebujemy"

"Nie mamy zamiaru sprzedawać kogoś po taniości, nie jesteśmy do tego zmuszeni"

"Cena za niego jest jaka jest i jeśli nikt jej nie sprostą to Kevin będzie grał z nami. Rozmawiałem o nim z kilkoma osobami, a także z nim telefonicznie i zapewnił mnie, że pojawi się na treningu"

"Obok niego w składzie na weekend pojawią się Kanu i Utaka"

Nie jasna jest przyszłość Tala Ben Haima, który nie przeszedł testów medycznych w West Hamie i ciągle jest zawodnikiem Pompey. Cotterill po powrocie z USA i Kanady jeszcze z nim się nie widział. Wiele też nie wiadomo o przyszłości Mokoeny.

"Aaron wraca do nas w weekend, ale nie wiem czy w sobotę czy w niedzielę" - dodał boss The Blues.

"Jego przyjazd się przedłużał z powodu spraw osobistych, ale wszystko jest w porządku"

"Co do Ben Haima to nie wiem, gdzie on jest teraz, bo nigdy się z nim nie widziałem"

"Znam jego umiejętności bardzo dobrze, ale nie mogłem z niego jeszcze korzystać, bo nie było go z nami"

"Muszę zająć się tą sytuacją" - zakończył.

Autor: Jurii